



Ekologiczny Portret Mazurskiego Turysty Raport kampanii 7 Cudów Mazur

20.09.2014

Giżycko



Mikołajki



Mrągowo



Ruciane - Nida



Ryn



Węgorzewo





SPIS TREŚCI:

- I. Wstęp
- II. Turysty portret własny
- III. Dwa oblicza turystyki
- IV. Jak zmienić Polaków w odpowiedzialnych turystów?
- V. Informacje o Kampanii 7 Cudów Mazur
- VI. Informacje o Raporcie

I. Wstęp

Na Mazurach trwa ciągła walka natury z człowiekiem i jego cywilizacją. Paradoks, który obserwujemy na tym niepowtarzalnym w skali Polski i świata obszarze, polega na tym, że nieskazitelna przyroda, która przyciąga coraz większe rzesze turystów, staje się często bezwartościowa w sferze postaw i zachowań ekologicznych. Polacy kochają Mazury za czyste jeziora, bezkresne lasy i śpiew ptaków o poranku. Tymczasem rozwijająca się turystyka, niska świadomość ekologiczna mieszkańców i odwiedzających sprawia, że wciąż nie wykształciliśmy w sobie postaw, aby to wspólne dobro szanować i chronić.

Jak zachować równowagę pomiędzy tym, co dobre dla nas i tym, co dobre dla przyrody? Jak wykształcić w turystach poczucie wspólnej odpowiedzialności za jeden z najpiękniejszych obszarów naturalnych w Europie? Przed takimi pytaniami stają dziś mazurskie samorządy, które działając na styku przyrody i gospodarki muszą umiejętnie połączyć cele i oczekiwania przedsiębiorców, turystów, mieszkańców i ekologów.

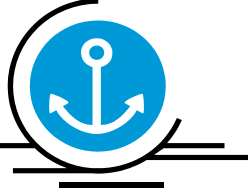
W ramach realizowanej przez samorządy Giżycka, Mikołajek, Mrągowa, Rucianego-Nidy, Rynu i Węgorzewa, kampanii „7 Cudów Mazur” postanowiliśmy spytać turystów i ekspertów o to, co zrobić, aby za kilka lat nie okazało się, że natura nadmiernie ucierpiała wskutek ludzkiej działalności. Inspiracją do dyskusji było badanie ankietowe, które zostało przeprowadzone w trakcie wakacyjnego cyklu imprez promujących Mazury od lipca do sierpnia 2014r. oraz podczas akcji „Wpłyn Na Czyste Mazury”. O komentarz do badania poprosiliśmy organizatorów i partnerów kampanii „7 Cudów Mazur”.

Zapraszamy do lektury!

II. Turysty portret własny

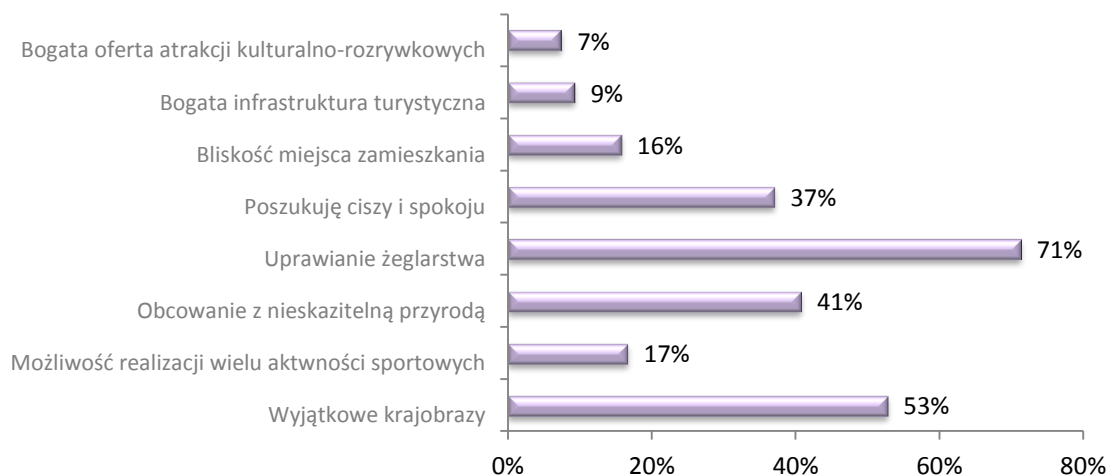
To, że Polacy kochają Mazury i doceniają ich walory turystyczne widać było wyraźnie podczas realizowanej w 2012r. kampanii promocyjnej „Mazury Cud Natury”, dzięki której w plebiscycie New7Wonders Mazury znalazły się w gronie 14 najpiękniejszych miejsc na świecie i 5 w Europie. Zaangażowanie, z jakim mieszkańcy całego kraju wspierali wówczas starania regionu o zajęcie jak najlepszej pozycji w rankingu było przykładem niespotykanej solidarności społecznej.

Respondenci, zapytani o to, dlaczego wybierają Mazury, jako miejsce wakacyjnego wypoczynku, wskazywali przede wszystkim możliwość uprawiania żeglarstwa (71%), wyjątkowe krajobrazy (53%) oraz poszukiwanie ciszy i spokoju (41%).



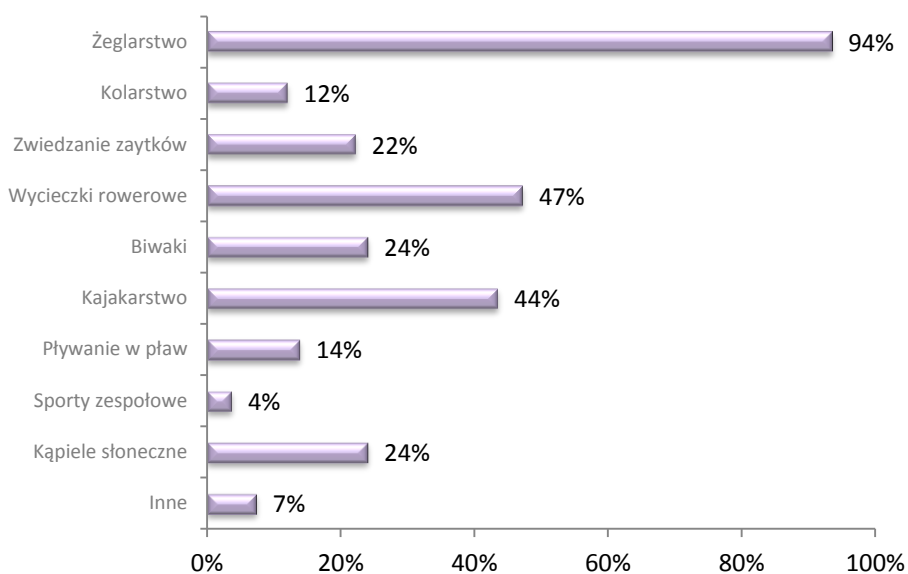
Jasno pokazuje to, że w odróżnieniu od zatłoczonych nadmorskich, czy górskich miejscowości turystycznych, Mazury wciąż oferują możliwość wypoczynku na łonie natury, co dla wielu turystów odgrywa jedną z kluczowych ról w wakacyjnym procesie decyzyjnym.

Dlaczego wybieramy Mazury jako miejsce wakacyjnego wypoczynku?



Wśród najczęściej uprawianych przez turystów aktywności w regionie Wielkich Jezior Mazurskich na pierwszym miejscu, bez niespodzianki, znalazło się żeglarstwo (94%). W następnej kolejności respondenci wskazali wycieczki rowerowe (47%) i kajakarstwo (43%).

Jakie aktywności Pana zdaniem turyści najczęściej uprawiają na Mazurach?



Taki zestaw odpowiedzi może wskazywać na to, że odwiedzający Mazury, ciszy i spokoju lubią poszukiwać mimo wszystko w sposób aktywny, łącząc wypoczynek z uprawianiem sportu.



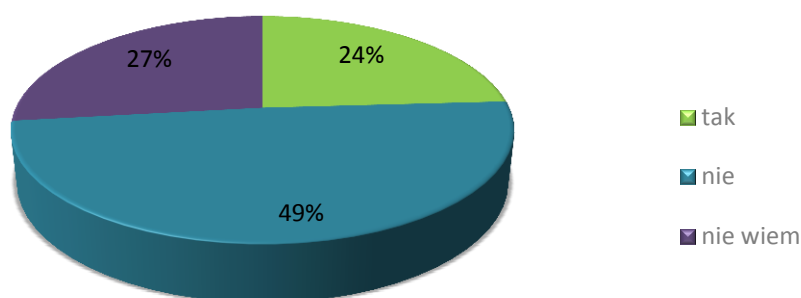


Elwira Jastrzębska -
PR Director, VMG PR

„Jest to ważny wniosek dla organizatorów turystyki, gdyż specyfika regionu pozwala na zaproponowanie wielu rodzajów aktywności. Nie wszyscy turyści wiedzą jednak, jakie atrakcje czekają na nich w Krainie Wielkich Jezior. Wiele osób przyjeżdżając na Mazury, ogranicza się do spaceru nad brzegiem jeziora, zwiedzania stoisk z pamiątkami i gofra. Samo to, nie jest oczywiście niczym złym, ale zabierając rodzinę na weekendowy wyjazd często nie wiemy po prostu, gdzie i jakich turystycznych atrakcji szukać. To, czego nadal potrzeba, to pokazania istniejących możliwości i to nie pasjonatom sportu, którzy zwykle sami do nich trafią, ale przeciętnemu turyście, który wciąż odpoczywa tak, jak 20 lat temu. Mazury muszą chwalić się tym, co mają najlepsze i wspierać lokalnych przedsiębiorców, którzy te innowacyjne formy spędzania wolnego czasu propagują.”

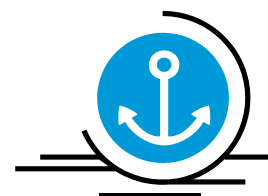
Czy jednak turyści zdają sobie sprawę, jak te aktywności wpływają na środowisko?

Czy turyści odwiedzający Mazury dbają o ochronę środowiska?



Wyniki badania wskazują, że blisko połowa respondentów (49%) jest świadoma tego, jak negatywny wpływ na środowisko mają przebywający w regionie turyści mazurscy. Jednocześnie, 27% respondentów stwierdziło, że turyści dbają o środowisko, a aż 23% badanych nie miało w tej kwestii zdania.

Wysoka świadomość negatywnego osobistego wpływu turystów na środowisko może być postrzegana, jako objaw pozytywny. To pierwszy krok do tego, by zmienić nasze zachowania i postawy.



Samorządy mazurskie, podejmują w tym celu zróżnicowane inicjatywy.



Krzysztof Piwowarczyk -
Burmistrz Węgorzewa

„Od 4 lat rokrocznie w czerwcu w Węgorzewie na jeziorze Świącaytj odbywają się eko-regaty o Złoty Puchar Mazur i Burmistrza Węgorzewa. Organizatorem imprezy jest Węgorzewskie Towarzystwo Regatowe, a głównym sponsorem jest Gmina Węgorzewo. Ranga tych regat, wysoka frekwencja i przyjazny akwen przyciąga każdego roku do miasta liczną rzeszę żeglarzy i fanów tego sportu. W zawodach biorą udział zawodnicy z Polski, Litwy i Rosji, co nadaje im status międzynarodowych. Stałym punktem eko-regat są działania w kierunku zwiększenia świadomości ekologicznej uczestników m.in. konkursy wiedzy ekologicznej, szkolenia dzieci na temat ochrony środowiska ze szczególnym naciskiem na ochronę środowiska wodnego, prelekcje związane z dbałością o czystość Mazur, akcje sprzątania śmieci. Organizowane są zajęcia dodatkowe mające na celu urozmaicenie pobytu młodych eko-żeglarzy np. gry i zabawy na świeżym powietrzu oraz bieg terenowy. Z roku na rok promocja zachowań proekologicznych i edukacja ekologiczna prowadzona podczas kilkudniowych regat obejmuje coraz szersze grono miłośników tego sportu. Wzrost świadomości ekologicznej żeglarzy przybliżyła im potrzebę działań na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego, co przyczynia się do poprawy jego stanu.”



Otolia Siemieniec -
Burmistrz Mrągorwa

„W turystyce istotne jest, aby z jednej strony zaspokajać potrzeby i wymagania turystów, a z drugiej dbać o wysoką jakość środowiska naturalnego, które stanowi dla turystyki podstawową wartość. Odpowiednia postawa turystów pozwala na utrzymanie nieskazitelnej przyrody, która jest atutem Mrągorwa i największym magnesem dla przybywających tu wczasowiczów. Dlatego też, przy mrągorwskiej Ekomarinie powstało Centrum Edukacji Ekologicznej, w którym można dowiedzieć się jak czerpać z zasobów natury nie czyniąc jej szkody. Prowadzone są tu m.in. warsztaty rodzinne z zakresu upcycling'u, propagujące wiedzę na temat wtórnego przetwarzania odpadów. Dzieci mogą też wziąć udział w zajęciach z rękodzieła tworząc „Odznaczenia ekologa” na plastrach drzew czy użyteczne ozdoby z rolek po papierze toaletowym. W Ekomarinie aranżowane są także pogadanki o tematyce ekologicznej, zabawy i zagadki ekologiczne dla wszystkich gości. Ponadto, odbywają się warsztaty florystyczne, wycieczki przyrodnicze, zajęcia z użyciem puzzli i gier planszowych o tematyce pro-środowiskowej. Dla starszych dzieci i nie tylko proponowane są zajęcia z użyciem mikroskopu cyfrowego, lornetek, lunety oraz tablicy interaktywnej. Na terenie Ekomariny można też oglądać stałe ekspozycje, np.: fotografie, rękodzieło, skarby lasów, wód i ziemi, które nawiązują do różnych aspektów ekologii.”



Józef Karpiński -
Burmistrz Rynu

"Uwzględniając zasadę: „Kto śmieci ten płaci”, Mazurski Związek Międzygminny – Gospodarka Odpadami corocznie organizuje festyn ekologiczny - Ekologika, który ma na względzie uświadomienie wszystkich wytwórców odpadów komunalnych o obowiązku i sposobie zagospodarowania odpadów, które potem trafiają poprzez system odbioru do nowoczesnego zakładu w Spytkowie. W działaniach związanych z prawidłowym zagospodarowaniem odpadów oraz w udział w organizacji festynu włączają się przedsiębiorcy z lokalnego rynku oraz przedsiębiorcy, którzy produkują profesjonalny sprzęt niezbędny do zagospodarowania odpadów, przyczyniając się do lepszego zrozumienia obowiązku gospodarowania odpadami"

Żeglarze – najwięksi ambasadorzy Mazur?

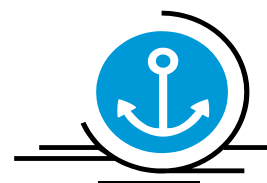
Uwarunkowania przyrodnicze i geologiczne Mazur sprawiają, że obszar ten jest naprawdę unikatowy w skali Europy, jeśli chodzi o warunki do uprawiania żeglarstwa śródlądowego. Przez wiele lat to właśnie żeglarze byli pierwszymi, którzy docierali do nieodkrytych i najbardziej urzekających zakamarków mazurskiej linii brzegowej. Wówczas jednak był to sport dla wybranych, a jego unikatowość sprawiała, że wśród społeczności żeglarzy stosowano się do zasad kultury osobistej i dbałości o przyrodę.

Dziś na jeziora wypływają wszyscy – ci z patentem i ci bez – co widać chociażby po (nie)znajomości zasad prawa drogi obowiązujących na Mazurach. Widać to także po zachowaniu na bindugach i tym jak

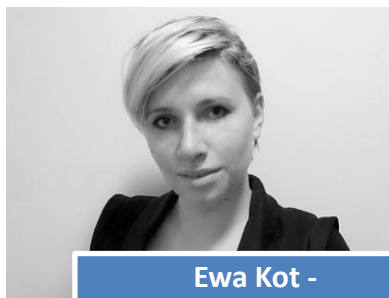
wyglądają one już w pierwszych tygodniach sezonu wakacyjnego. Pełne śmieci, resztek niezakopanego papieru toaletowego i poniszczonych drzew, z których ktoś zapragnął zrobić ognisko, znacząco różnią się od tego, czego przecież jeździmy tam szukać.

Są jednak wciąż tacy, którzy pozostają wierni etykiecie żeglarza. Nie wstydzą się używać saperki, śmieci zabierają ze sobą, a ogniska palą tylko w miejscach do tego wyznaczonych. W sumie wiele ich to nie kosztuje, wystarczy odrobina dobrej woli.

Ważne jest, aby takie postawy wspierały i promowały wszystkie podmioty organizujące turystykę żeglarską na Mazurach. Od właścicieli bindug i portów, po firmy czarterujące, które saperki czy worki na śmieci mogłyby włączyć do wyposażenia jachtów, aż po organizatorów rejsów i szkoleń żeglarskich. Postawy tworzą się tam, gdzie dochodzi do pierwszego kontaktu z danym środowiskiem. Dużo łatwiej jest nauczyć żeglarzy, że warto te wszystkie rzeczy robić na pierwszym rejsie, niż zmieniać ich zachowania później.



Pozytywnym zjawiskiem jest także to, iż wraz ze świadomością szkodliwości względem środowiska, rosną również ekologiczne oczekiwania żeglarzy i turystów mazurskich. Motywują one sektor biznesowy do podejmowania inicjatyw wpisujących się w proces proekologiczny.



Ewa Kot -
Delphia Yachts

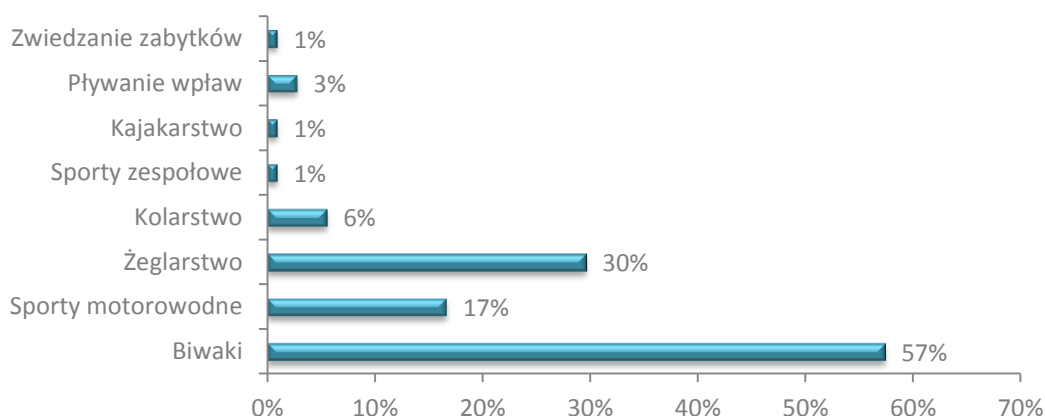
„Od jakiegoś czasu obserwujemy, że klienci, którzy decydują się na dobra luksusowe, jakimi są jachty, przywiązują ogromną wagę do tego, aby stocznia w procesie produkcji podejmowała działania przyjazne środowisku. Postanowiliśmy wyjść naprzeciw tym oczekiwaniom. Zadbaliśmy, aby stocznia spełniała wymogi Unii Europejskiej mające na celu ochronę środowiska. Jednocześnie, inwestujemy znaczne środki w realizację projektów proekologicznych. Aby nasz produkt mógł nosić takie miano, musieliśmy zadbać zarówno o stworzenie systemu produkcyjnego przyjaznego środowisku, jak i o finalną „ekologiczność” produktu. W tym celu, zainstalowaliśmy separatory redukujące problem pyłów w stolarni. Kotłownie przebudowano z węglowych na olejowe, powstała również kotłownia fluidalna, która maksymalnie ogranicza powstawanie odpadów. Stworzono stanowisko sortowania odpadów w celu recyklingu. Od 2002 r. do produkcji używane są ekologiczne komponenty, np. żywice L.S.E. (Low Styren Emission), które w przyszłości mają zostać zastąpione żywicami bezstyrenowymi. W 2007 roku wybudowano większy komin wentylacyjny. Proekologiczne działania Delphia Yachts polegają również na aktywnym udziale w akcjach takich jak „Sprzątanie Świata” czy "7 Cudów Mazur", ale przede wszystkim odzwierciedlone są we wprowadzeniu na rynek jachtu spacerowego typu Nautika 1000

eko, który dzięki silnikowi elektrycznemu pozwala na pływanie również w strefach ciszy i jest bezpieczny dla środowiska.”

Mazury niszczymy równolegle, z wody i lądu

Na pytanie o to, które z mazurskich aktywności uprawianych przez turystów, mają najbardziej negatywny wpływ na środowisko wskazano najczęściej biwaki (57%), żeglarstwo (30%) i sporty motorowodne (17%). Oznacza to, że zarówno nadmierne stygmatyzowanie którejs z grup przebywających na Mazurach, jak i jej gloryfikowanie, byłoby niesprawiedliwym nadużyciem. Wpływ na stan środowiska mają zarówno osoby uprawiające sporty wodne, jak i osoby przyjeżdżające na Mazury w celach turystycznych i rekreacyjnych.

Które z aktywności mają negatywny wpływ na środowisko?



Oznacza to, że działania dążące do zmiany postaw należy kierować do wielu różnorodnych środowisk, każdorazowo zmieniając przekaz i dopasowując go do charakterystyki grupy.





Wioletta Rawa-Rudzińska
Fundacja Ochrony Wielkich Jezior
Mazurskich

„W ciągu roku w regionie Mazur wypoczywa kilka milionów osób. Należy podkreślić, że rekreacja wiąże się ściśle z korzystaniem z dóbr przyrody, przede wszystkim z jezior i lasów, których mamy na Mazurach pod dostatkiem, i które decydują o atrakcyjności tego regionu. Ruch turystyczny będący z jednej strony motorem rozwoju mazurskiej krainy nie pozostaje bez wpływu na środowisko przyrodnicze. Najczęstszymi dowodami niechlubnej bytności pewnej grupy turystów są pozostawione w nieodpowiednim miejscu odpady, zrzut ścieków z jachtów bezpośrednio do jeziora oraz nierespektowanie zakazów związanych z ustanowionymi obszarami chronionymi i strefami ciszy. Prowadzi to do płoszenia zwierząt, niszczenia i wymierania flory i fauny, zaburzenia stosunków troficznych w wodach jezior, a co za tym idzie do zubożenia i pogorszenia, jakości zasobów naturalnych. Na szczęście wielu gościom odwiedzającym Mazury znana jest już tzw. ekoturystyka, czyli forma wypoczynku związana z odpowiedzialnym podejściem do środowiska przyrodniczego.”

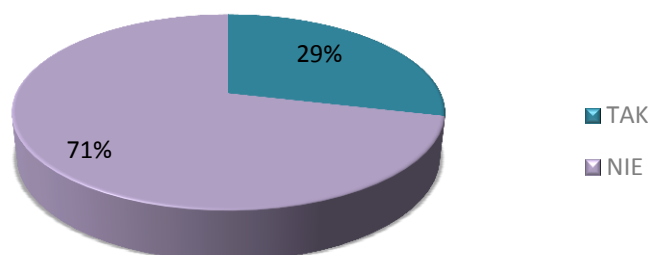
Wiedza to jedno, a praktyka...

Gdy spytaliśmy uczestników badania o to, czy wiedzą gdzie na Mazurach znajdują się strefy ciszy i rezerваты przyrody większość nie miała wątpliwości.



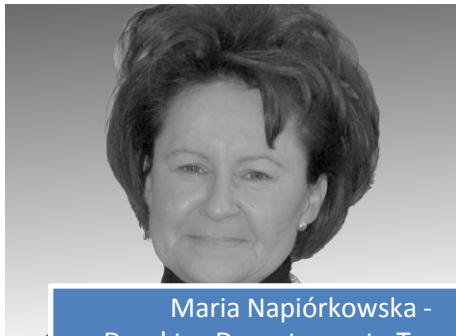
Jednak, gdy sprawdziliśmy czy np. planując wakacyjny pobyt, sprawdzają poziom zagrożenia pożarowego w lasach, proporcje idealnie się odwróciły. Po raz kolejny świadczy to o tym, że wciąż nie umiemy, nie chcemy, czy nie mamy w zwyczaju dbania o to, co wspólne. Nie czujemy się odpowiedzialni za to, jak oddziałujemy na przyrodę i co pozostawiamy po swoim wyjeździe.

Czy przed wyjazdem na Mazury sprawdza Pan/Pani stopień zagrożenia pożarowego w mazurskich lasach?





Planując wakacje Polacy nie zastanawiają się nad tym, jak będą oddziaływać na środowisko w miejscu swojego pobytu.



Maria Napiórkowska -
Dyrektor Departamentu Turystyki
w Ministerstwie Sportu i Turystyki

„Jednym z głównych elementów zrównoważonego rozwoju turystyki jest środowisko naturalne. To walory przyrodnicze i krajobrazowe przyciągają uwagę turystów i decydują o rozwoju danego regionu. Dlatego też w ofercie turystycznej coraz częściej uwzględnia się inicjatywy na rzecz propagowania zdrowego trybu życia w harmonii z przyrodą i poszanowaniem jej cennych zasobów. Powstają innowacyjne produkty turystyczne zintegrowane ze środowiskiem naturalnym, skoncentrowane na neutralnej (nieinwazyjnej) ekspozycji różnorodności biologicznej. Przy okazji kampanii promujących atrakcje turystyczne prowadzone są akcje edukacyjno-informacyjne na temat zachowania dziedzictwa przyrodniczego i zasad korzystania z jego dobrodziejstw. Spośród wielu różnorodnych form turystyki aktywnej zaczynają wyłaniać się wyspecjalizowane odmiany ekorekreacji, których istotą jest bezpośrednie obcowanie z naturą, podpatrywanie jej piękna i harmonii. Przykładem takiej turystyki jest coraz popularniejszy birdwatching (obserwowanie ptaków).

Działalność usługowa i produkcyjna w branży turystycznej stopniowo zmierza do ograniczenia ilości odpadów oraz oszczędności zasobów naturalnych. Nowoczesna infrastruktura hoteli, ośrodków wypoczynkowych, stanic wodnych czy górskich schronisk umożliwia coraz doskonalsze proekologiczne zarządzanie gospodarką energetyczną i recyklingiem. Gospodarstwa agroturystyczne stosują przyjazne środowisku formy rolnictwa i leśnictwa. Ekologia w turystyce nie jest już tylko modna, zaczyna przynosić konkretny dochód i skutecznie podnosi konkurencyjność krajowej oferty turystycznej, przyciągając rzesze turystów zagranicznych.”

III. Dwa oblicza turystyki

Zainteresowanie odwiedzających regionem Mazur ma ogromne znaczenie dla rozwoju gospodarczego i społecznego regionu. Duża część mieszkańców Mazur znajduje zatrudnienie w sektorze usług, którego kluczowym elementem jest branża turystyki. Zgodnie ze „Strategią Wielkich Jezior Mazurskich 2020” wzrost konkurencyjności tego obszaru w zakresie atrakcyjności turystycznej oraz warunków dla prowadzenia biznesu i warunków życia jest celem głównym działań samorządów w najbliższym czasie. Autorzy dokumentu zauważają jednak, że wśród najślabszych stron krainy WJM znajduje się niska świadomość ekologiczna mieszkańców i turystów, co może widocznie utrudnić znalezienie balansu pomiędzy potrzebami rozwojowymi a ochroną przyrody.

Zapytani o to, jakie zachowania turystów powodują niszczenie środowiska respondenci wskazali przede wszystkim wyrzucanie śmieci w niedozwolonych miejscach (93%), zmywanie naczyń w jeziorach (36%), hałasowanie (25%) oraz kąpiele w jeziorze przy użyciu środków chemicznych (23%).

Jakie są najczęstsze zachowania żeglarzy i turystów mazurskich, które powodują niszczenie środowiska?



O ile ciężko założyć, że osoba wyrzucająca śmieci w lesie nie posiada wiedzy na temat szkodliwości takiego procederu, o tyle kąpiel w jeziorze z użyciem tradycyjnych środków higieny, lub zmywanie naczyń przy użyciu detergentu, takie oczywiste już nie jest.



Zasadne jest, więc postawienie pytania, czy działania tego typu są celowe, czy też może wynikają one ze zwykłej niewiedzy?

Jak zachować ekologiczną równowagę w regionie turystycznym?

Zachowanie ekologicznej równowagi w regionie turystycznym, którego atrakcyjność wynika właśnie z zasobów krajobrazowych i przyrodniczych, to rzecz niezwykle trudna i niezwykle ważna. Inicjatywy, które muszą być podejmowane by nie dopuścić do nadmiernego wyeksploatowania i zniszczenia środowiska dotyczą różnych sfer. Są nimi z całą pewnością działania związane z funkcjonowaniem różnych form ochrony przyrody,

rozwój rolnictwa ekologicznego, efektywne systemy oczyszczania ścieków, procesy rekultywacji jezior, dbałość o krajobraz, a także kanalizowanie i porządkowanie ruchu turystycznego. Wzdłuż szlaku WJM rozciągają się liczne obszary, które ze względu na swoje walory przyrodnicze zostały objęte programem Natura 2000, nie brakuje też cennych i znanych rezerwatów, jest park krajobrazowy i liczne obszary chronionego krajobrazu (łącznie formy ochrony stanowią ponad 50% obszaru WJM). Od lat co jakiś czas powraca idea utworzenia na Mazurach parku narodowego, jej propagatorzy podkreślają, że jest to najwyższa forma ochrony, której nie ma w naszym regionie. Należy jednak postawić sobie pytania: Czy istniejące już formy są właściwie i efektywnie wykorzystywane? Co Mazurom może dać park narodowy?



Piotr Jakubowski -
Burmistrz Mikołajek

„Otóż rzeczywistość jest taka, że ciągle brakuje funduszy na działania ochronne i tworzenie niezbędnej infrastruktury turystycznej w rezerwach, funkcjonujący park krajobrazowy nie realizuje nawet części działań, które powinien i które są normą w innych parkach, obszary Natura 2000 póki co zamiast promować zrównoważony rozwój kojarzone są z całą gamą urzędniczych absurdów. Natomiast park narodowy to długa lista ustawowych zakazów, których wprowadzenie zależy od polityki dyrektora parku, który ma wyjątkowo szerokie uprawnienia (są to między innymi poważne ograniczenia ruchu turystycznego, zakaz zbierania grzybów, jagód i łowienia ryb, palenia ognisk, ograniczenia dotyczące jazdy rowerem i konnej

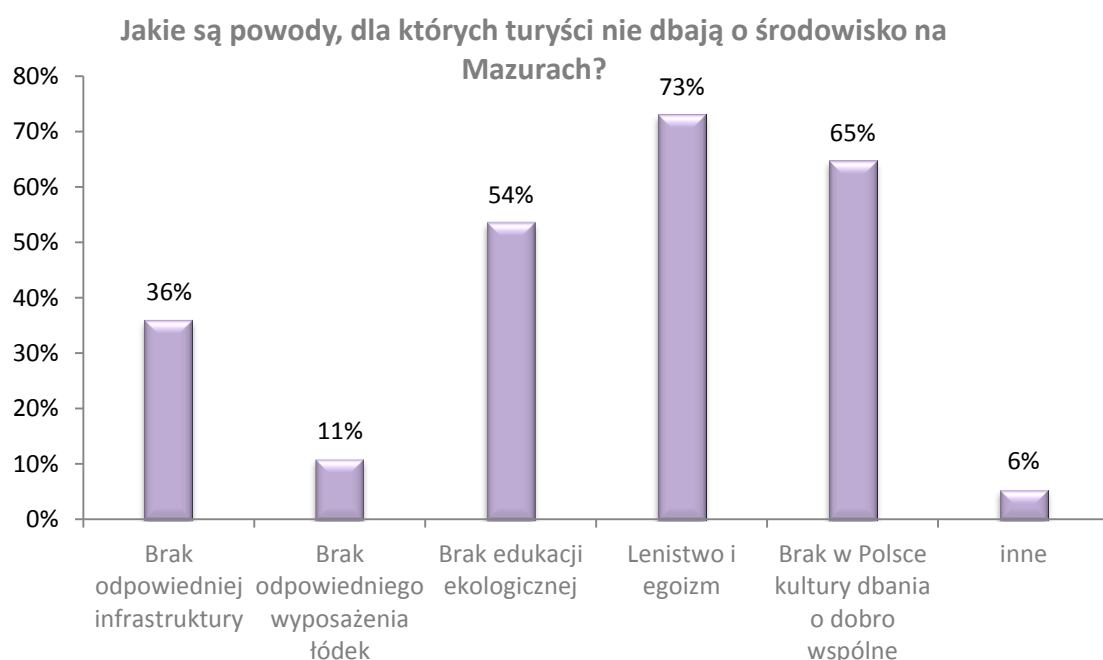


i co najistotniejsze zakaz używania łodzi motorowodnych i innego sprzętu motorowodnego, pływania i żeglowania po wodach parku). Należy podkreślić, że polskie przepisy dotyczące funkcjonowania parków narodowych są jednymi z najbardziej restrykcyjnych na świecie. Zanim, więc podejmie się decyzję o utworzeniu parku na Mazurach trzeba zastanowić się jaki przyniesie to skutek w regionie, którego gospodarka oparta jest w głównej mierze o turystykę? Efekt każdy może sobie wyobrazić, dodam tylko, że w ślad za parkiem nie idą pieniądze z budżetu państwa służące jego rozwojowi, godnemu funkcjonowaniu, a tym bardziej rekompensatom dla lokalnej gospodarki. Ten fakt potwierdzają już istniejące parki ciągle borykające się z problemami finansowymi. Z całą pewnością nie można tego typu działań podejmować z pozycji „Warszawy”, bez porozumienia z lokalną społecznością, bardzo świadomą wielkiej wartości krainy, w której żyje.

Sądzę, że wyjątkowo ważne dla ochrony mazurskiej przyrody jest wprowadzenie właściwych regulacji prawnych dotyczących gospodarowania przestrzenią i krajobrazem, realizacja programów budowy infrastruktury ochrony środowiska zwłaszcza tej chroniącej wody, tworzenie warunków do turystyki aktywnej i ekologicznej w miejscach cennych przyrodniczo poprzez uruchamianie wspólnych szlaków turystycznych z odpowiednią infrastrukturą (kładki, dojścia, wiaty, miejsca na rowery, kosze na śmieci, tablice informacyjne, małe przystanie, parkingi itp.) czy też budowa sieci małych, leśnych ekomarin na szlaku żeglarskim, które pozwoliłyby na ochronę dzikich brzegów. Tego typu działania planują podjąć mazurskie samorządy w ramach rozpoczętej właśnie realizacji wspólnej strategii rozwoju Wielkich Jezior Mazurskich.

Dlaczego nie dbamy o środowisko?

Za powód negatywnych zachowań, badani w większości uznali lenistwo i egoizm (73%) oraz brak w Polsce kultury dbania o dobro wspólne (65%). Jednak aż 54% respondentów, za ważny w tym względzie czynnik, uznała także niewystarczający poziom edukacji ekologicznej.



Jeżeli powodem powyższego stanu rzeczy, faktycznie jest ludzka natura (lenistwo i egoizm), to walka z takim zjawiskiem wydaje się być niezwykle trudna. Z większym optymizmem można spojrzeć na odpowiedzi wpisujące się w kontekst edukacyjny. Zarówno odpowiedź: „brak edukacji ekologicznej”, jak również „brak w Polsce kultury dbania o dobro wspólne”, nie wskazują na bezpośrednią winę sprawcy. Według respondentów, którzy udzielili takich odpowiedzi, winne jest przede wszystkim społeczeństwo, które nie potrafiło wykształcić w swoich obywatelach poczucia współodpowiedzialności oraz nie wyposażyło ich w odpowiednią wiedzę. Wskazuje to jasno, jak dużą wagę należy przywiązywać do szeroko pojętych działań edukacyjnych.

Respondenci wykazali, że oprócz kwestii charakterologicznych i edukacyjnych ważnym powodem niewystarczającej dbałości

o środowisko jest „brak odpowiedniej infrastruktury” w regionie. Tego zdania była ponad 1/3 badanych. Inwestycje infrastrukturalne sprzyjające ochronie środowiska zdają się jednak rozwijać na Mazurach dość pręźnie. Za przykład, może tu posłużyć nowopowstała sieć Ekomarin, znajdujących się w większości większych miast na Szlaku Wielkich Jezior.



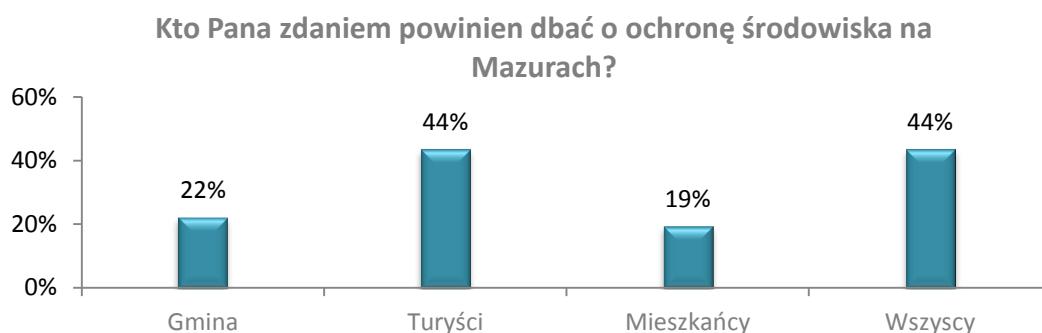
**Jolanta Piotrowska -
Burmistrz Giżycka**

„Jesteśmy świadomi, że rozwój oferty turystycznej musi iść w parze z dbałością o to, co Mazury mają najcenniejszego, czyli z naturalnymi walorami przyrodniczymi regionu. To stanowi o naszej wyjątkowości i zarówno mieszkańcy jak i turyści zawsze powinni o tym pamiętać. Port Ekomarina Giżycko jest przykładem przedsięwzięcia, które potrafi zupełnie odmienić wizerunek miasta. Jesteśmy w centrum Szlaku Krainy Wielkich Jezior, ale jeszcze kilka lat temu brakowało w Giżycku portu, który spełniałby oczekiwania każdego turysty. Teraz śmiało mogę powiedzieć, że tak jest. To nasza wizytówka. Obecnie, giżycka Ekomarina dysponuje basenem na 138 dużych jednostek pływających i jest największą inwestycją tego typu w regionie. Razem z siecią pozostałych ekomarin tworzy wyjątkową ofertę Mazur. W każdym zakątku czeka na turystów nowoczesna przystań, z wszelkimi udogodnieniami dla odwiedzających, ale co ważne nasze porty bazują na ekologicznych rozwiązaniach. Marina wyposażona jest w system odbioru ścieków i nieczystości z jednostek pływających. System grzewczy obiektu oparty jest m.in. na pompach ciepłych i systemach solarnych. To obiekt nowoczesny nie tylko na skalę europejską, ale nawet światową. Liczymy, że to miejsce będzie się

jeszcze rozwijać. Ekomarina czeka na wszystkich, którzy chcą tu przyjechać. Wszyscy mówimy też jak ważne jest środowisko. Pamiętajmy, więc o tym, odwiedzając nasze Mazury, jeden z najpiękniejszych zakątków w Europie i na świecie!”

Zacznij od siebie i współdziałaj

Uczestnicy badania zapytani o to, kto ich zdaniem powinien dbać o ochronę środowiska na Mazurach najchętniej wskazywali odpowiedzi „wszyscy” i „turyści”.



Takie odpowiedzi sugerują, że respondenci (w grupie badanych znaleźli się głównie turyści i żeglarze), nie starają się przerzucić odpowiedzialności na kogoś innego i wykazują chęć czynnego udziału w procesie dbania o czystość mazurskiego środowiska.



Niemniej ważne wydaje się współdziałanie i wzajemne uzupełnianie się wielu podmiotów zajmujących się ochroną szeroko pojętej natury. Wspólna dbałość przejawia się między innymi w poszanowaniu i ochronie zagrożonych gatunków zwierząt. Symbolem mazurskiej walki na tym polu bezspornie jest, poddawany obecnie reintrodukcji, ryś nizinny. Działania tego typu możliwe są głównie dzięki zaangażowaniu organizacji pozarządowych, sektora prywatnego oraz podmiotów samorządowych. Przykładem miejsca, które umiejętnie skupia działania tych trzech sektorów jest Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie obok Rucianego-Nidy.



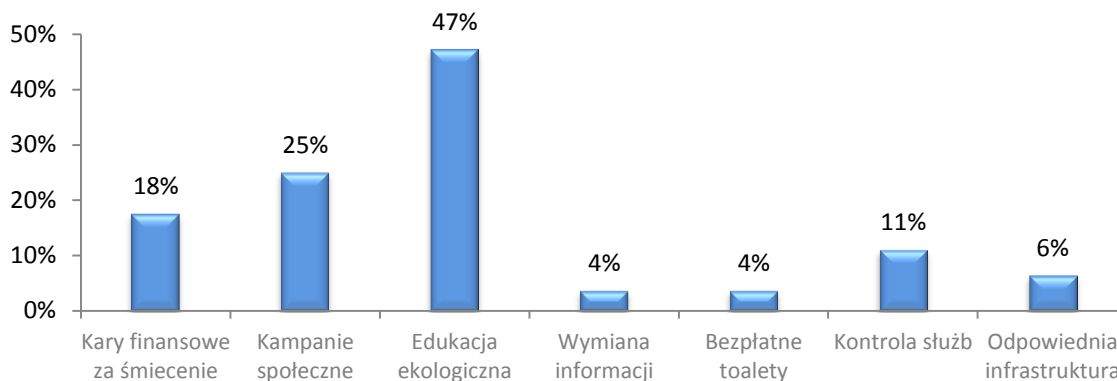
Zbigniew Opalach -
Burmistrz Rucianego-Nidy

„Wielu turystów sądzi, że Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie to miejsce, gdzie można przyjechać podczas wakacji i popatrzeć sobie na ciekawe zwierzęta. Jeszcze jedno zoo wyróżniające się jedynie tym, że nie zlokalizowano go w wielkim mieście. Tymczasem park w Kadzidłowie to placówka naukowa, gdzie od wielu lat realizowane są bardzo poważne programy badawcze. W rzeczywistości ekspozycje parku pełnią funkcję służebną wobec tych programów i pomagają w finansowaniu kosztownej pracy naukowej. Jak to często bywa, trudno być prorokiem we własnym kraju i osiągnięcia dyrektora parku, doktora Andrzeja Krzywińskiego, lepiej są znane za granicą, niż w Polsce. A są to osiągnięcia nie małe. Można już chyba powiedzieć, że reintrodukcja rysia w Puszczy Piskiej zakończyła się sukcesem. Ten bardzo rzadki gatunek potrzebuje ogromnych przestrzeni i w miarę naturalne kompleksy leśne Puszczy Piskiej stały się ostoją dla tych pięknych dzikich kotów. Podobne sukcesy odniósł Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie w wypadku głuszców. Kuraki leśne są w ogóle pasją dr. Krzywińskiego – jest on światowej sławy ekspertem w tej dziedzinie. Jego metody są z powodzeniem stosowane w Finlandii, w Estonii i na Litwie. Podobnie ma się sprawa z wilkiem, którego reintrodukcja prowadzona jest od kilku lat.”

IV. Jak zmienić Polaków w odpowiedzialnych turystów?

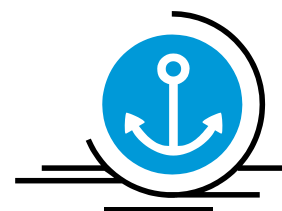
Według respondentów, w propagowaniu postaw i zachowań ekologicznych pomogłaby przede wszystkim edukacja ekologiczna (47%), kampanie społeczne (25%). Zdecydowanie mniejsza liczba badanych wierzy w skuteczność rygorystycznych kar finansowych za śmiecenie (18%) i kontrolę służb (11%).

Co Pana zdaniem pomogłoby w propagowaniu postaw ekologicznych wśród żeglarzy i turystów?



Zdaniem badanych nawet rozbudowa infrastruktury sanitarnej oraz uruchomienie bezpłatnych toalet na bindugach i miejscach cumowania nie przyniesie odpowiedniego skutku. Mimo że turyści zgodnie podkreślają, iż na Mazurach są miejsca, gdzie wciąż brakuje takiej infrastruktury, zdają sobie sprawę, że istota problemu tkwi w nas samych i naszym podejściu.

Respondenci badania, potwierdzają, że to właśnie edukacja może okazać się najskuteczniejszym narzędziem w walce ze zjawiskiem zanieczyszczenia środowiska przez turystów.

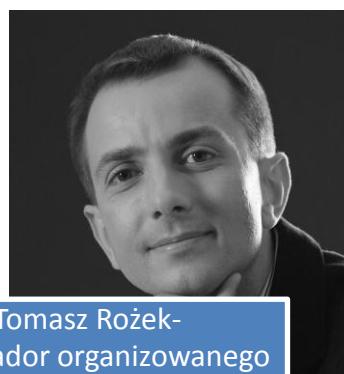




Małgorzata Izdebska-
Fundacja Nasza Ziemia

„Żeby zmieniać Polaków w odpowiedzialnych turystów musimy mieć świadomość tego, jak bardzo jest to złożone pojęcie. Odpowiedzialna turystyka to nie tylko próba minimalizowania naszego negatywnego wpływu na środowisko w czasie wypoczynku, ale także - na społeczność i gospodarkę. To również zwracanie uwagi na sytuację lokalnej społeczności, i nie tylko na jej zyski z prowadzonej działalności, ale również warunki pracy, czy dostęp do wiedzy i technologii. Odpowiedzialny turysta będzie wybierał takie formy wypoczynku, które sprzyjają zachowaniu dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego oraz zachowaniu różnorodności w obu tych dziedzinach. To także chęć zrozumienia przez turystę lokalnej kultury, społeczeństwa, środowiska, ale także to szacunek między turystami i gospodarzami. Złożoność tego pojęcia wskazuje, że na pewno zmiana Polaków w odpowiedzialnych turystów musi być procesem. Nie da się również osiągnąć tak dużych, na tak wielu płaszczyznach, zmian bez współpracy wszystkich zainteresowanych zmianą podmiotów. To sprawa nie tylko lokalnej społeczności, ale również lokalnych władz, instytucji kultury, organizacji pozarządowych, biznesu czy mediów. Ważne jest podejmowanie wspólnych, spójnych działań, dzięki którym do turysty dotrze jasny przekaz, dlaczego i po co, powinien zmienić swoje dotychczasowe przyzwyczajenia i sposoby spędzania wolnego czasu. Częścią tego procesu jest budowanie świadomości ekologicznej, czyli takiej postawy, która cechować się będzie odpowiedzialnością za stan środowiska i determinacją do jego

zachowania. Aby turysta mógł jednak podjąć świadomą decyzję dotyczącą ograniczenia swego negatywnego wpływu na środowisko, potrzebuje rzetelnej wiedzy na temat tego, w jaki sposób oddziałuje w czasie swego wypoczynku na poszczególne elementy środowiska, jakim zagrożeniem dla przyrody mogą być np. porzucone w niewłaściwym miejscu odpady, czy ścieki z toalety jachtowej zrzucone wprost do jeziora, ale również, w jaki sposób przebiegają procesy ekologiczne w środowisku i w jaki sposób dochodzi do takich zmian, które powodują jego degradację”.



Tomasz Rożek-
ambasador organizowanego
przez Grupę ENERGA
programu
„Planeta Energii”

„Po co uczyć dzieci ekologii? A po co uczyć matematyki, chemii czy historii? Po to, by lepiej radziły sobie w życiu, po to, by podejmowały racjonalne decyzje. Po to, by korzystały z zasobów (każdy, także tych intelektualnych) w sposób zrównoważony. W skrócie po to, by były odpowiedzialne nie tylko za siebie, ale także za innych.

Dość trudno wyobrazić sobie dzisiaj funkcjonowanie bez prądu. Wystarczy rozejrzeć się wokoło, by stwierdzić, że życie bez energii elektrycznej byłoby całkowicie sparaliżowane. Prąd traktujemy podobnie jak powietrze, jako coś, co zawsze było i zawsze będzie. Ale prądu może zabraknąć i to z wielu powodów. Pomijając te natury

politycznej (niektóre surowce energetyczne musimy kupować za granicą) i te związane z infrastrukturą (linie energetyczne czy bloki energetyczne muszą być na bieżąco odnawiane i rozbudowywane, co nie zawsze ma miejsce), pozostaje problem najważniejszy. Zużywamy coraz więcej energii, a ilość jej źródeł nie rośnie. Przeciwnie, te konwencjonalne złoża surowców energetycznych powoli wyczerpują się.

Młody człowiek w świecie uzależnionym od energii funkcjonuje od najmłodszych lat. Wie, gdzie włączyć światło w pokoju, gdzie leży pilot do telewizora czy w jaki sposób przekręca się termostat zamontowany w kaloryferze. Wie, że telefony trzeba ładować a lodówkę, piekarnik czy czajnik podłączyć do prądu, po to by działały. Ale czy wie, że nieracjonalne korzystanie z tych urządzeń może mieć znacznie poważniejsze konsekwencje niż tylko chudszy portfel rodziców? Czy wie, że oszczędzanie energii to nie tylko gaszenie światła przy wychodzeniu z pokoju, ale także segregowanie śmieci i oszczędzanie wody? Co to ma wspólnego z energią? Wytworzenie opakowań wymaga nakładów energetycznych. Ta energia nie jest marnowana w momencie, gdy opakowanie powstaje, tylko wtedy, gdy jest ono wyrzucane na wysypisko śmieci. Energia jest „zamknięta” w plastikowym worku, w butelce po soku czy kartoniku po mleku. Także w plastikowych czy metalowych elementach starych urządzeń, a nawet w odpadach biologicznych, z których da się odzyskać energię, którą kiedyś zdeponowało w nich Słońce. Oczyszczanie i podgrzewanie wody też wymaga ogromnych nakładów energii. Oszczędzanie wody to także oszczędzanie energii.

Warto o tym wszystkim dzieciom opowiadać w momencie, gdy ich zachowania i postawy dopiero się kształtują. Warto uczyć językiem dostosowanym do ich wiedzy i w sposób, który nie znudzi, tylko

zainteresuje, rozbawi i zainspiruje. Warto tłumaczyć na przykładach i z udziałem doświadczeń to, co nawet dorosłym wydaje się bardzo skomplikowana, a często wręcz abstrakcyjne. Od razu warto powiedzieć, że nie jest to zadanie proste. To wyzwanie, z którym trzeba się nieustannie mierzyć. Ale jak pokazują badania, program edukacyjny Grupy ENERGA pn. „Planeta Energii” wychodzi z tej próby obronną ręką. Sposób, w jaki przekazywana jest najmłodszym wiedza dotycząca energii i ochrony środowiska m.in. w mobilnym centrum nauki „Planeta Energii” sprawdza się, bo badana przez nas wiedza dzieci biorących udział w programie znacząco wzrasta. Warto w tym momencie dodać, że od początku istnienia programu Grupy ENERGA wzięło w nim udział niemal 160 tys. najmłodszych z całej Polski, a interaktywne miasteczko „Planeta Energii” odwiedziło już 56 miast.”



Maciej Kołtoński-
Koordynator kampanii
7CM, VMG PR

„Zaszczepienie w czyjejs głowie myśli, która przełoży się na zmianę jego zachowania, jest bezsprzecznie zadaniem czasochłonnym i niełatwym. Dlatego też, chcąc, aby nasze działania w zakresie komunikacji ekologicznej odniosły zamierzony skutek powinniśmy kierować się kilkoma zasadami, które wzmocnią efektywność komunikatu:

Planuj – Działania komunikacyjne powinny wynikać z wcześniej opracowanej strategii, dzięki której zapewnimy ich spójność

i długofalowość. Należy unikać podejmowania działań ad hoc, które wprowadzają na ogół chaos i zacierają założony wcześniej przekaz.

Tłumacz, nie gróż – Ochrona środowiska to dziedzina, do której w dość prosty sposób można zrazić odbiorcę. Pierwszym zagrożeniem jest możliwość jego odstraszenia. Dlatego wyjątkowo istotne wydaje się tutaj mówienie językiem korzyści. Należy unikać grożenia karą. Większość osób zdaje sobie sprawę, że realna egzekwowalność kary za wyrzucenie puszek do jeziora jest nikła. Starajmy się więc, aby odbiorca zrozumiał, jak szkodliwe jest takie zachowanie oraz co może zyskać jeśli będzie postępować zgodnie z zasadami ekologicznej współodpowiedzialności.

Ubierz ładnie – Zagrożenie dla efektywności kampanii tkwi też w potencjalnym zanudzeniu odbiorcy. Akademicki wykład na temat ochrony środowiska bynajmniej nie jest tym, czego szuka statystyczny turysta mazurski. Zadbajmy więc o formę. Powinno być kolorowo, ciekawie i niesztampowo.

Słuchaj – Aby nasz komunikat był merytoryczny, warto skonsultować się z ekspertami w danej dziedzinie, lub przynajmniej wesprzeć się lekturą literatury fachowej.

Angażuj – Zadbajmy o to, aby odbiorca nie był jedynie biernym słuchaczem. Przydatne okażą się niestandardowe akcje stawiające na interakcję (flashmob, guerilla marketing etc.). Odbiorca, który wszedł w interakcję z kampanią będzie dużo bardziej utożsamiał się z jej przekazem. Większe też będzie prawdopodobieństwo tego, że zostanie on swoistym ambasadorem akcji, który przekaze znajomym i przyjaciołom informacje o niej.

Łącz – Szczególnie efektywne okazują się działania, które opierają się o wielopodmiotowy szkielet organizacyjny. Warto jest, na etapie

planowania kampanii, zaprosić do współpracy przedstawicieli różnych sektorów (organizacji pozarządowych, zaangażowanych ekologicznie producentów komercyjnych, samorządowców i ekspertów). Po pierwsze zwiększa to jakość prowadzonych działań oraz zapewnia możliwość poznania wielu punktów widzenia. Po drugie zaś, działanie wielotorowe znacząco zwiększa liczbę kanałów, którymi możemy dotrzeć do naszych odbiorców.

Badaj – Aby poniesiony podczas realizacji kampanii trud nie poszedł na marne, już na etapie planowania i budżetowania naszych działań powinniśmy założyć jakąś formę jej ewaluacji. Przeprowadzenie klasycznej statystyki frekwencyjnej oraz zliczenie rozdystrybuowanych materiałów promocyjnych nie wystarczy. Przykuwając uwagę danej grupy odbiorców, błędem byłoby nie sprawdzić ich odczuć na temat prezentowanej przez nas tematyki. Efektywnym instrumentem może okazać się przeprowadzenie ankiety, która wzbogaci naszą wiedzę w perspektywie późniejszych działań.



V. Kampania 7 Cudów Mazur

„7 Cudów Mazur” to wspólna inicjatywa samorządów Giżycka, Mikołajek, Mrągorowa, Rucianego-Nidy, Rynu oraz Węgorzewa. Jest kontynuacją głośnej kampanii Mazury Cud Natury, dzięki której region Wielkich Jezior Mazurskich w plebiscycie New7Wonders znalazł się wśród 14 najpiękniejszych miejsc na ziemi i 5 w Europie. Aby nie zmarnować nabudowanego wówczas kapitału, miasta postanowiły współpracować, w celu dalszej promocji regionu. Pierwsza edycja akcji odbyła się w 2013 roku.

W ramach kampanii, w lipcu i sierpniu 2014 r. w miastach partnerskich zorganizowany został cykl imprez promujących region Wielkich Jezior Mazurskich. W specjalnych strefach kibica odbyły się koncerty, pokazy i konkursy ukazujące różnorodne możliwości aktywnego spędzania czasu na Mazurach. Ważnym elementem kampanii jest dbanie o edukację ekologiczną turystów i żeglarzy mazurskich. Dlatego też, do współpracy przy projekcie zaproszone zostały fundacje ekologiczne: Fundacja Nasza Ziemia oraz Fundacja Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich. Wydarzenia towarzyszyły cyklowi regatowemu Żeglarskiego Grand Prix o Puchar 7 Cudów Mazur.

Ekologicznie

W ramach kampanii prowadzone są działania, mające na celu propagowanie wiedzy na temat ochrony mazurskiego środowiska naturalnego oraz prawidłowych postaw ekologicznych wśród turystów i żeglarzy. Przez dwa miesiące wakacji, w miastach partnerskich rozdysponowywane były materiały mające w humorystyczny sposób zachęcić turystów do zastanowienia się nad kwestią współodpowiedzialności za czystość regionu Wielkich Jezior. Dzięki współpracy z Fundacją Nasza Ziemia oraz Fundacją Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich, w trakcie imprez w poszczególnych miastach, organizowane były liczne konkursy, happeningi i dyskusje poświęcone tematyce ekologicznej. Zbierano między innymi podpisy osób, którym bliska jest idea czystych Mazur. Podpisy zbierano na tak zwanej „Mazurskiej Wstędze, będącej elementem partnerskiej akcji „Wpłyn na Czyste



Mazury”. W jej ramach zorganizowano też rejs ekologiczny, w trakcie którego edukowano żeglarzy oraz przeprowadzono akcje promocyjne, na przykład sprzątno wyspę Czarci Ostrów na jeziorze Śniardwy.

Jednym z efektów prowadzonej kampanii jest niniejszy raport. Powstał on dzięki przeprowadzanej w trakcie większości wakacyjnych działań, sondzie ekologicznej. Podstawowym celem niniejszego badania, było sprawdzenie poziomu wiedzy ekologicznej turystów i żeglarzy mazurskich.

Więcej informacji na: www.7cudowmazur.pl oraz www.facebook.com/7cudowmazur



POLSKA
ORGANIZACJA
TURYSTYCZNA



Ministerstwo
Sportu i Turystyki



Energa

VI. Informacje o Partnerach

Koordinacja kampanii: VMG PR

Agencja funkcjonuje na rynku od 2008 roku. Specjalizuje się w kompleksowej obsłudze projektów o zasięgu ogólnopolskim i międzynarodowym, w szczególności z obszarów: marketingu sportowego, PR wydarzeń, promocji miejsc, CSR, brand PR i obsługi marek premium. Odpowiadała m.in. za komunikację projektów: FB ANTCZAK, ADVERTIS, LOTOS Polish Open, Baltic Sail Gdańsk oraz Programu Edukacji Morskiej w Gdańsku.



W skład grupy VMG wchodzi także agencja VMG EVENTS, specjalizująca się w obsłudze imprez masowych, wyjazdów incentive oraz realizacji eventów, szkoleń, spotkań firmowych etc.

W portfolio klientów grupy znajdują się największe polskie oraz międzynarodowe firmy, m.in. Polska Telefonia Cyfrowa, Mercedes-Benz Polska, Ferrero Polska, Związek Banków Polskich, Lindt & Sprüngli, US Pharmacia, Grupa Lotos S.A.

www.wmgpr.pl

Sponsor Główny: Grupa ENERGA

Grupa ENERGA jest jedną z czterech największych grup energetycznych w Polsce z wiodącą pozycją na polskim rynku pod względem udziału energii elektrycznej pochodzącej ze źródeł odnawialnych w produkcji własnej. Energia zielona powstaje w 46 elektrowniach wodnych, trzech farmach wiatrowych oraz w instalacjach spalających biomasę i stanowi około 40 proc. energii produkowanej w Grupie. Podstawowa działalność Grupy obejmuje dystrybucję, wytwarzanie oraz obrót energią elektryczną. ENERGA dostarcza i sprzedaje prąd ponad 2,9 mln klientów, zarówno gospodarstwom domowym, jak i przedsiębiorcom.



Grupa ENERGA realizując działania z zakresu społecznej odpowiedzialności biznesu angażuje się w projekty na rzecz ochrony środowiska. Jedną z trzech wartości, którymi kieruje się firma, jest środowisko. Jest to związane ze strategią Grupy zakładającą inwestycje w odnawialne źródła energii, stosowanie nowoczesnych technologii przyjaznych środowisku oraz ekologiczną edukację. Energetyka przyszłości musi być przyjazna dla środowiska. Strategicznym celem Grupy ENERGA jest utrzymanie pozycji lidera w zakresie przyjaznej środowisku energetyki odnawialnej.

www.energa.pl

Partner Strategiczny: Delphia Yachts



Stocznia jachtowa Delphia Yachts została założona w 1990 roku przez dwóch braci – Piotra i Wojciecha Kot. Obecnie jest największym producentem jachtów żaglowych w Polsce, oferującym modele o długościach od 7 do 15 m. Budowa jachtu to kompleksowy proces wymagający specjalistycznej wiedzy technicznej. Delphia Yachts łączy taką wiedzę z doświadczeniem i zaawansowaną technologią, tworząc łodzie najwyższej klasy.

W swoich działaniach, stocznia angażuje się w inicjatywy pro-ekologiczne. Specjalnie w tym celu, firma utworzyła fundację Delphia Foundation, której nadrzędnym zadaniem jest wspieranie działań wpływających na ochronę środowiska.

www.pl.delphiayachts.eu

Fundacja Nasza Ziemia



Fundacja Nasza Ziemia jest organizacją pozarządową, założoną w 1994 roku przez Mirę Stanisławską-Meysztowicz. Nieprzerwanie od 20 lat realizuje cele mające status pożytku publicznego, specjalizując się w edukacji ekologicznej i obywatelskiej, ochronie środowiska oraz podnoszeniu świadomości środowiskowej społeczeństwa. Od początku swego istnienia koordynuje w Polsce kampanię Sprzątanie świata,

będącą częścią międzynarodowego ruchu na rzecz ochrony środowiska Clean up the World. W ruchu tym uczestniczy blisko 40 mln wolontariuszy na całym świecie. Fundacja prowadzi również – wspólnie z partnerami – całoroczne programy na rzecz ochrony środowiska i przyrody, promocji zasad zrównoważonego rozwoju, selektywnej zbiórki odpadów.

www.naszaziemia.pl

Fundacja Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich



Fundacja Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich z siedzibą w Giżycku to ekologiczna organizacja pozarządowa, działająca na rzecz środowiska naturalnego Mazur. Inicjuje, koordynuje i wspiera działania proekologiczne w regionie Wielkich Jezior Mazurskich, tworzy warunki organizacyjne i materialne dla realizacji inwestycji proekologicznych na Mazurach, realizuje projekty mające na celu ochronę mazurskiej przyrody i prowadzi szeroko zakrojoną edukację ekologiczną.

www.jeziora.com.pl



Raport opracowali:

Maciej Kołtoński

VMG PR

maciej.koltonski@vmgpr.pl

604 622 220

Elwira Jastrzębska

VMG PR

elwira.jastrzebska@vmgpr.pl

662 015 876

Informacje o badaniu

Sonda mająca na celu zbadanie nastawienia turystów i żeglarzy mazurskich do kwestii związanych z ochroną środowiska, przeprowadzona została w formie badania ankietowego. W trakcie imprez promocyjnych kampanii 7 Cudów Mazur: 2 sierpnia w Rucianem-Nidzie i 23 sierpnia w Rynie oraz podczas rejsu ekologicznego „Wpłyn Na Czyste, realizowanego w ramach prowadzonej przez Fundację Nasza Ziemia akcji Sprzątanie świata – Polska 2014. Zebrano opinie ponad 100 osób.



 www.facebook.com/7cudowmazur

www.7cudowmazur.pl

Giżycko



Mikołajki



Mrągowo



Ruciane-Nida



Ryn



Węgorzewo

